

Maciej Marszał

Uniwersytet Wrocławski
marszal@prawo.uni.wroc.pl

Jacek Srokosz

Uniwersytet Opolski
jsrokosz@uni.opole.pl

Ukraina w myśli politycznej Jerzego Giedroycia

Publicysta i polityk emigracyjny Jerzy Giedroyc (1906–2000) uznawany jest za jednego z ważniejszych polskich intelektualistów XX wieku. Zaliczenie jego osoby do tego grona uzasadnia niewątpliwie rola, jaką odegrał redagowany przez niego emigracyjny miesięcznik „Kultura” w kształtowaniu nowego sposobu myślenia o Polsce, jej miejscu w świecie oraz o relacjach z sąsiadami. Symbolicznym docenieniem zasług dla Polski redaktora paryskiego periodyku było ustanowienie przez Sejm roku 2006 „Rokiem Jerzego Giedroycia”. Jednym z najważniejszych zagadnień, nieprzerwanie poruszanych na łamach „Kultury” od początku aż do końca jej wydawania, był problem relacji Polski z sąsiednimi narodami, a w szczególności z Ukraińcami. Należy zgodzić się z Bogumiłą Berdyczowską, która kreśląc sylwetkę twórczą Jerzego Giedroycia, pisze wręcz o jego fascynacji Ukrainą¹. W ostatnim wywiadzie udzielonym w 2000 roku reporterce Polskiego Radia Hannie Gizie, Giedroyc zapytany o to, co uznaje za swój największy sukces, odpowiedział, że normalizację stosunków polsko-ukraińskich². Stwierdzenie to dowodzi, jak wielką wagę redaktor „Kultury” przykładał do kwestii ukraińskiej i polsko-ukraińskiego pojednania.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie myśli Jerzego Giedroycia dotyczącej Ukrainy przede wszystkim w latach 1947–2000, a więc w okresie, gdy w Pa-

¹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy*, [w:] B. Berdyczowska (red.), *Jerzy Giedroyc. Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, Warszawa 2004, s. 5.

² H.M. Giza, „Marzenia więcej niż skromne”. Rozmowy z Jerzym Giedroyciem 11–15 sierpnia 2000 r., [w:] H.M. Giza, *Ostatnie lato w Maisons-Laffitte*, Wrocław 2007, s. 57.

ryżu ukazywał się miesięcznik „Kultura”. Jednak dla pełniejszego zrozumienia genezy powojennych poglądów redaktora na kwestię ukraińską należy również pokrótce przedstawić postulaty wysuwane przez niego jeszcze w okresie II Rzeczypospolitej.

Przed II wojną światową Giedroyc był związany politycznie z obozem piłsudczowskim, pełniąc od 1931 roku funkcję redaktora dwutygodnika „Bunt Młodych”, przemianowanego w 1937 roku na „Politykę”³. Łamy pisma były platformą dyskusji, w której kilkunastu wybitnych młodych publicystów (m.in. Adolf Bocheński, Mieczysław Prószyński, Piotr Dunin-Borkowski) próbowało stworzyć nową wizję Polski⁴. Wśród tematów poruszanych przez dwutygodnik często pojawiała się również problematyka mniejszości narodowych — w szczególności Ukraińców.

Kierowany przez Giedroycia zespół „Buntu Młodych” („Polityki”) opowiadał się za stworzeniem niepodległego państwa ukraińskiego, powstałego na gruzach Związku Radzieckiego, ale za linią rzeki Zbrucz⁵. W żaden sposób nie myślano o naruszeniu integralności ziem II Rzeczypospolitej, poprzez oderwanie od niej Kresów Wschodnich i przyłączaniu ich do mającej powstać w przyszłości Ukrainy⁶. Jednakże w obawie przed narastającym ukraińskim nacjonalizmem publicyści „Buntu Młodych” i „Polityki” postulowali odejście od polityki wynaradawiania Ukraińców⁷. Państwo polskie miało stworzyć warunki do rozwoju tożsamości narodowej i kulturalnej Ukraińców⁸, a narzędziem do realizacji tego celu miała być szeroka autonomia dla ziem dawnej Galicji Wschodniej, na wzór autonomii województwa śląskiego. Wiele lat później Giedroyc w wydanej przez siebie *Autobiografii na cztery ręce* (1994) napisał: „byłem przekonany, iż trzeba szukać z nimi [mniejszościami narodowymi] porozumienia, gdyż inaczej one nas rozsadzą [Państwo Polskie]”⁹. Wszelkie działania restrykcyjne przeciwko ukraińskiej tożsamości narodowej podejmowane przez rząd polski — w jego opinii — tylko nasilały ukraiński nacjonalizm i tendencje separatystyczne.

Przedwojenna działalność Giedroycia związana z kwestią ukraińską nie ograniczała się tylko do pracy redakcyjnej. Redaktor „Polityki”, pracując jako sekretarz w Ministerstwie Rolnictwa, często przebywał na terenie Galicji Wschodniej, np. na Huculszczyźnie, gdzie nawiązał kontakty z czołowymi działaczami ukraińskimi. Zawarte w tym okresie znajomości owocowały późniejszą współpracą z „Kulturą” m.in.

³ Szerzej o dwutygodnikach zob. R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada? Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*, Warszawa 2006.

⁴ Szerzej o składzie zespołu „Buntu Młodych”, a później „Polityki” zob. M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc*, Warszawa 2009, s. 41–45.

⁵ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, s. 7.

⁶ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada...*, s. 150.

⁷ Szczególnie krytycznie odnoszono się do polityki wobec Ukraińców prowadzonej przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Szerzej o stosunku OZN do mniejszości narodowych zob. J. Majchrowski, *Silni–Zwarci–Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 117–141.

⁸ Zob. Zespół „Polityki”, *Polska Idea Imperialna*, Warszawa 1938, s. 12.

⁹ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1999, s. 48.

Iwana Kedryna-Rudnickiego czy Jewhena Małaniuka¹⁰. Aktywność Giedroycia na odcinku ukraińskim została przerwana przez wybuch II wojny światowej — wrócił do niej dopiero po jej zakończeniu.

Po wojnie Giedroyc, tak jak wielu żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych dowodzonych przez Władysława Andersa, znalazł się na zachodzie Europy — początkowo w Rzymie, a następnie w Paryżu. Maisons-Laffitte, mała miejscowość niedaleko stolicy Francji, stała się miejscem, gdzie rozpoczął redagowanie i wydawanie miesięcznika „Kultura”. W chwili tworzenia periodyku oraz formowania związanego z nim środowiska Giedroyc przyjął inne cele niż większość polskiej emigracji, która uważała się za „Naród Polski na Wyznaniu”¹¹, Celem większości środowisk emigracyjnych było zintegrowanie się i utworzenie Polski emigracyjnej kontynuującej dawne tradycje polityczne II Rzeczypospolitej¹². Giedroyc krytycznie odnosił się do postawy większości Polaków na obczyźnie, pisząc, że „stali się samowystarczalni, byli pochłonięci własnym życiem”, jednocześnie odcinali się od życia w Polsce¹³. W przeciwieństwie do nich założeniem redaktora „Kultury” było utrzymanie łączności oraz oddziaływanie na kraj, w szczególności kształtowanie postaw i sposobów myślenia inteligencji w komunistycznej Polsce¹⁴. W przybliżeniu krajowej inteligencji zachodnich koncepcji politycznych i osiągnięć artystycznych redaktor z Maisons-Laffitte widział sposób walki o jej umysł z komunistyczną indoktrynacją¹⁵.

Równie ważnym zadaniem, jakie postawił sobie Giedroyc, było uwolnienie sposobu myślenia o Polsce, jej roli w świecie oraz stosunkach z sąsiadami. Tego typu światopogląd ukształtował się w okresie dwudziestolecia międzywojennego i mieścił się w refleksji politycznej większości środowisk polskich emigrantów. Często ukazujące się na łamach „Kultury” mocno prowokacyjne wobec dotychczasowego sposobu myślenia Polaków artykuły miały wywołać dyskusję nad wszelkimi problemami Polski, wyciągnąć na światło dzienne tematy będące dotychczas głębokim tabu dyskursu publicznego, wreszcie wzruszyć stare mity i imponderabilia, którym hołdowała emigracja¹⁶. Redaktor bardzo krytycznie oceniał mentalność i sposób postrzegania świata przez rodaków, pisząc, że Polacy często uprawiają „chciejstwo” polityczne, niemające żadnych podstaw, opierające się wyłącznie na intuicji, biorące marzenia za rzeczywistość¹⁷, zamiast przyjmować otaczający świat takim, jaki jest w rzeczywistości.

¹⁰ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, s. 7.

¹¹ *Dziś i jutro emigracji. Odczyt prof. Adama Pragiera*, „Orzeł Biały” nr 17 z 28 kwietnia 1946.

¹² *Druga Wielka Emigracja 1945–1990*, t. I, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999, s. 489.

¹³ J. Giedroyc, *Autobiografia...*, s. 164.

¹⁴ A. Friszke, *Jerzego Giedroycia praca u podstaw (1956–1976)*, [w:] Z. Kudelski (red.), *Spotkania z paryską „Kulturą”*, Warszawa 1995, s. 11–12.

¹⁵ K. Pomian, *Słowo wstępne*, [w:] K. Pomian (red.), *Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek*, Lublin 2001, s. 8.

¹⁶ Zob. A. Mietkowski, *Sąsiedzi i Europa*, [w:] *Kultura i jej krąg*, Lublin 1995, s. 95–99.

¹⁷ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte 1981*, Warszawa 2006, s. 23.

Giedroyc niejednokrotnie podkreślał realistyczną i pragmatyczną linię pisma, która wolna była od niezmiennych dogmatów programowych, przez co prezentowane na jej łamach koncepcje często ulegały zmianom w wyniku dostosowywania ich do aktualnej sytuacji politycznej w Europie i na świecie. Taką taktykę redaktor emigracyjnego miesięcznika uzasadniał tym, że „polityka i programy to nie są sakramenty [...] trzeba się dostosowywać do bieżących zmian w polityce na świecie”¹⁸. Pragmatyczne koncepcje prezentowane przez środowisko skupione wokół „Kultury” w pewien sposób wynikały z fascynacji jej redaktora osobowością i sposobem prowadzenia polityki przez Józefa Piłsudskiego. Działalność Marszałka określał on jako „bardzo realistyczną o pozorach romantyzmu”¹⁹, ceniąc go za odwagę w podejmowaniu działań niepopularnych, ryzykowanych, ale koniecznych dla dobra państwa i narodu. Podobną rolę redaktor wyznaczał swojemu pismu, które miało zburzyć wiele polskich stereotypów myślowych, obalać funkcjonujące w świadomości narodowej mity, niejednokrotnie prezentując „przykrą prawdę”²⁰. Za jedną z najważniejszych „przykrych prawd” dla Polaków uznawał on kwestię relacji polsko-ukraińskich, która zajmowała na łamach paryskiego miesięcznika bardzo dużo miejsca.

Zanim przejdziemy do zaprezentowania kwestii relacji polsko-ukraińskich w myśli Giedroycia, należy zarysować kształt relacji personalnych w środowisku „Kultury”, wpływających na treści prezentowane na jej łamach. Truizmem będzie stwierdzenie, że na łamach zarówno paryskiego czasopisma, jak i w innych periodykach rzadko znaleźć można teksty autorstwa samego Giedroycia. Brak publikacji redaktora był działaniem zamierzonym, gdyż jeszcze od czasów pracy w „Buncie Młodych” wyznawał on zasadę, że „można być dobrym redaktorem, jeśli się samemu nie pisze”²¹. Swoją rolę redaktora „Kultury” postrzegał podobnie jak rolę reżysera w sztuce teatralnej, którego zadaniem miało być twórcze kierowanie grą aktorską. Oznaczało to rezygnację z wszelkiego bezpośredniego pisania na rzecz inspirowania współpracowników, prowokowania do dyskusji, w której rodziły się koncepcje ogłaszane potem na łamach paryskiego periodyku. Giedroyc dokonywał tego głównie w korespondencji²² z osobami, które Krzysztof Pomian zaliczył do „kręgu

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 22–23.

²⁰ H.M. Giza, „*Marzenia więcej niż skromne*”..., s. 55. Dobitnie ujmował to w liście do Andrzeja Bobkowskiego z 8 marca 1949 roku. Poruszając kwestie granic, stosunek do Rosji i Niemiec pisał, że koniecznie trzeba podjąć dyskusję na te tematy, dostrzegając ogromne ryzyko jej wywołania. Pisał, że podjęcie dyskusji na te tematy „wystarczy by być znienawidzonym przez wszystkich rodaków. Ale ktoś to musi zrobić. To, że się wszyscy tych zagadnień boją, to jeszcze jeden argument, by to zrobić”. Zob. J. Zieliński (red.), *Jerzy Giedroyc — Andrzej Bobkowski. Listy 1946–1961*, Warszawa 1997, s. 76.

²¹ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte*..., s. 30.

²² W ostatnich latach ukazała się spora część korespondencji Jerzego Giedroycia. Zob. B. Berdyczowska (red.), *Jerzy Giedroyc — emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, Warszawa 2004; P. Kądziała (red.), *Jerzy Giedroyc — Aleksander Janta-Półczyński. Korespondencja 1947–1974*, Warszawa 2009; Z. S. Siemaszko, *Korespondencja z Jerzym Giedroyciem 1959–2000*, Lublin 2008; A. Ziółkowska-Boehm, J. Krawczyk (red.), *Jerzy Giedroyc, Melchior Wańkowicz. Listy 1945–1963*, Warszawa 2000; K. Pomian (red.), *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski, Listy 1949–1956*, cz. 1–2, Warszawa 1999;

Giedroycia²³. Oprócz udzielanych wywiadów oraz korespondencji, w których ta problematyka była poruszana, podstawę do przedstawienia poglądów Giedroycia odnoszących się do problematyki ukraińskiej stanowią również publikacje innych autorów zamieszczane w „Kulturze”. Podkreślał to sam redaktor, mówiąc: „w pewnym sensie są one i moimi artykułami” i dodawał: „dlatego iż podkładką [artykułów] były niezliczone listy, dyskusje”²⁴. Z tego powodu w niniejszym tekście przyjmujemy, że wypowiedzi publicystów „Kultury” odzwierciedlają poglądy samego redaktora.

Od samego początku wydawania „Kultury” na jej łamach zagościł temat trudnych relacji Polaków z sąsiednimi narodami, wśród nich szczególnie złe były relacje z Ukraińcami. Żywa pamięć o konfliktach z okresu II Rzeczypospolitej oraz z czasu II wojny światowej, kwestie granic, a także wzajemne stereotypowe postrzeganie się mocno dzieliły polskie i ukraińskie diaspory, w zasadzie uniemożliwiając osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia²⁵. Pierwszym z tych szczególnie drażliwych tematów w relacjach polsko-ukraińskich, jaki pod szerszą dyskusję poddali publicyści „Kultury”, była kwestia wschodniej granicy Polski.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż zdecydowana większość polskich środowisk emigracyjnych stała na stanowisku, że po potencjalnym wyrwaniu Polski z kręgu dominacji sowieckiej należy restytuować granicę wschodnią określoną traktatem ryskim przy zachowaniu jałtańskiej granicy zachodniej²⁶. Bardziej podzielone były opinie, jeśli chodziło o kwestie niepodległości Ukrainy. Znaczna część emigracji głosiła konieczność porozumienia polsko-ukraińskiego i popierała ukraińskie aspiracje niepodległościowe, ale pod warunkiem zachowania *status quo* sprzed 1939 roku²⁷. Z kolei spora część polskiej diaspory — w szczególności endecy — odmawiała w ogóle Ukraińcom prawa do samostanowienia, dowodząc, że nie są oni odrębnym narodem, ale pewnym odmiennym, regionalnym szczepem rosyjskim²⁸.

Publikując w 1925 roku dwa teksty: artykuł Józefa Łobodowskiego *Przeciw upiorom przeszłości* oraz list alumna Józefa Z. Majewskiego, Giedroyc wystąpił przeciwko utartym schematom myślenia i zmusił rodaków na emigracji do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy traktat ryski należy do kategorii sakramentów, czy też spo-

A.S. Kowalczyk (red.), *Jerzy Giedroyc, Witold Gombrowicz Listy 1950–1969*, Warszawa 2006; M. Kornat (red.), *Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz. Listy 1952–1963*, Warszawa 2008; D. Platt (red.), *Jan Nowak-Jeziorański, Jerzy Giedroyc, Listy 1952–1998*, Wrocław 2001.

²³ K. Pomian, *W kręgu Giedroycia...*, s. 15–42.

²⁴ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, s. 30.

²⁵ Szerzej o próbach dyskusji pomiędzy Polakami a Ukraińcami na emigracji zob. R. Wnuk, „Pany” i „rezuny” na emigracji, „Więź” 2000, nr 9; K. Tarka, *Trudny dialog. Rząd RP na uchodźstwie i Ukraińcy (1945–1990)*, „Zeszyty Historyczne” 2002, nr 139.

²⁶ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków. O piarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [w:] J. Mieroszewski, *Final klasycznej Europy*, Lublin 1997, s. 29. Szerzej o polskiej myśli emigracyjnej wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej zob. M.S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945–1975*, Wrocław 1996.

²⁷ S. Paprocki, *Kwestia ukraińska*, Londyn 1949, s. 32–33.

²⁸ J. Giertych, *Sprawa Ukrainy a Polska*, „Wiadomości” 1951, nr 34 (282).

kojnie podyskutujemy nad sensem tej granicy?”²⁹. Pierwszy z nich nie wywołał zbyt wielkich emocji. Łobodowski popierał w nim ukraińskie dążenia niepodległościowe, dowodząc, że w żywotnym interesie Polski leży powstanie niepodległej Ukrainy oraz współpraca z nią w ramach środkowoeuropejskiej federacji³⁰. Natomiast rozwiązanie problemu spornej „ziemi czerwińskiej” (Galicji Wschodniej) widział we wspólnym polsko-ukraińskim kondominium nad tym terenem³¹. W tekście Łobodowskiego da się łatwo zauważyć pewne nawiązanie do przedwojennych koncepcji zespołu „Buntu Młodych” i „Polityki”.

Prawdziwą burzę i gorącą dyskusję wywołał dopiero drugi tekst — list alumna Józefa Z. Majewskiego, nadesłany z Afryki Południowej. Majewski podkreślał w nim konieczność zrzeczenia się przez Polaków Lwowa na rzecz Ukraińców i akceptacji powojennej granicy wschodniej Polski. Krok ten miał umożliwić Polakom uzyskanie zaufania Ukraińców i stanowić podstawę do porozumienia, a w dalszej kolejności dawać nadzieję na zawiązanie w przyszłości federacji Polski i Ukrainy po uzyskaniu przez obydwa kraje niepodległości³². Tekst Majewskiego wywołał gwałtowną reakcję polskiej emigracji. Autora listu i „Kulturę” oskarżono o zdradę narodową i kupczenie ziemiami polskimi, a pismo straciło wielu prenumeratorów³³.

Wydaje się, że rację ma współczesny znawca paryskiej „Kultury” Janusz Korek, który podkreśla, że w momencie publikacji tezy zawarte w liście Majewskiego nie oddawały poglądów Jerzego Giedroycia na kwestie wschodnich granic Polski, ponieważ nie były one jeszcze do końca ukształtowane. Natomiast celem publikacji listu było sprowokowanie dyskusji na tematy w nim poruszane³⁴. Dowodzić tego może opublikowane w odpowiedzi na liczne listy dotyczące poglądów Majewskiego oświadczenie zespołu „Kultury”, w którym kwestia granic pozostała otwarta, co miało zachęcić czytelników do dyskusji na ten temat³⁵. Również w korespondencji prywatnej z tamtego okresu Giedroyc nie wykluczał rewizji granic z 1939 roku i kładł nacisk przede wszystkim na potrzebę zapoznania społeczeństwa polskiego z tym problemem oraz jego przedyskutowania³⁶. Niemniej publikacja listu Majewskiego osiągnęła swój cel, wywołując gwałtowną debatę na temat wschodnich granic Polski zarówno w samym zespole „Kultury”, jak i całej polskiej emigracji. Należy pamiętać, że kształt granicy wschodniej stanowił pewnego rodzaju temat tabu i był to problem bardzo drażliwy

²⁹ Pytanie to sformułował Giedroyc w liście do Andrzeja Bobkowskiego w 1949 r. Zob. J. Zieliński (red.), *Jerzy Giedroyc — Andrzej Bobkowski...* s. 76.

³⁰ J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” 1952, nr 2–3.

³¹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, s. 28.

³² J.Z. Majewski, *List do redakcji*, „Kultura” 1952, nr 11.

³³ M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc...*, s. 152–153.

³⁴ J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”. Styl i tradycja myślenia politycznego*, Katowice 2008, s. 148–150. Odmienne zdania jest Iwona Hofman, która dowodzi, że list ten należy traktować jako „zrzeczenie się” przez zespół „Kultury” Wilna i Lwowa. I. Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej „Kultury”*, Poznań 2003, s. 29.

³⁵ Zespół „Kultury”, *Nota Redakcji*, „Kultura” 1953, nr 1.

³⁶ K. Pomian (red.), *Jerzy Giedroyc — Juliusz Mieroszewski. Listy 1949–1956...*, s. 242.

dla emigracji, gdyż jej większość wywodziła się właśnie z przedwojennych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Z tego powodu niełatwo było jej zaakceptować definitywną utratę „małej ojczyzny” i niezmiennosc powojennej granicy wschodniej.

Kwestia granic była być może najtrudniejszym, ale zalewie jednym z pierwszych problemów w relacjach polsko-ukraińskich, z jakim musiała się zmierzyć „Kultura”. Program pisma w tej kwestii kształtował się długo, by uzyskać ostateczny kształt w koncepcji ULB (federacja z Ukrainą, Litwą i Białorusią), sformułowanej przez jednego z najważniejszych publicystów paryskiego miesięcznika — Juliusza Mieroszewskiego (z racji zamieszkania w Londynie wiele swoich tekstów podpisywał on jako „Londyńczyk”). Odnośnie do szczegółowych informacji dotyczących problematyki ukraińskiej w publicystyce Londyńczyka odsyłamy Czytelnika do innej naszej pracy poświęconej temu zagadnieniu, tutaj ograniczymy się tylko do przedstawienia najważniejszych jego postulatów³⁷.

Mieroszewski problematykę relacji polsko-ukraińskich ujmował w szerszym geopolitycznym kontekście. Zarówno on, jak i Giedroyc uznawali, że Związek Radziecki skazany jest na rozpad w wyniku działań odśrodkowych — przez wzrost nacjonalizmów poszczególnych narodów wchodzących w skład sowieckiego imperium³⁸. Mieroszewski podkreślał, że zanim jednak to nastąpi, Polska powinna znormalizować stosunki z sąsiednimi narodami — w szczególności Białorusinami, Litwinami i Ukraińcami, by z chwilą wyzwolenia nie doszło między nimi do bratobójczych wojen o terytoria³⁹. Tylko znormalizowanie stosunków z sąsiadami ze Wschodu mogło zapewnić Polsce odzyskanie i utrzymanie niepodległości⁴⁰.

Kluczem do wyzwolenia się Polski spod rosyjskiej dominacji, a potem ustanowienia przeciwwagi zarówno dla Niemiec, jak i Rosji, miało być stworzenie federacji z Ukrainą, Litwą i Białorusią na zasadach pełnego partnerstwa i równouprawnienia tych państw. Zdaniem Londyńczyka kwestia, kto dominuje w Europie Wschodniej, rozstrzygała się na obszarze państw ULB. Jeśli przewagę zdobędzie tam Rosja, Polska skazana będzie na rolę satelity Moskwy, natomiast jeśli Polska uzyskałaby większe wpływy w tych państwach niż Rosja, uzyskałaby gwarancję swojej niepodległości. „Wygrać z Rosją możemy tylko na Ukrainie”⁴¹, konkludował Mieroszewski. Aby osiągnąć ten cel, Polacy powinni ostatecznie wyzbyć się chęci prowadzenia polityki imperialnej wobec państw ULB, uznać prawo tych narodów do samostanowienia oraz traktować je jako pełnoprawnych partnerów⁴². Gestem dobrej woli Polaków,

³⁷ M. Marszał, J. Srokosz, *Ukraina w myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze”, Lwów 2011, z. 2, s. 243–252.

³⁸ Zob. J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik*, „Kultura” 1973, nr 6, s. 74–75; J. Giedroyc, *Autobiografia...*, s. 167.

³⁹ W rozmowie z Barbarą Toruńczyk te obawy uzewnętrzniał Giedroyc, mówiąc, że należy znormalizować stosunki polsko-ukraińskie, by nie doszło do „wielkiej awantury” i „różnicia się między sobą” Polaków i Ukraińców o Lwów. B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, s. 47.

⁴⁰ J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik...*, s. 70.

⁴¹ J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” 1970, nr 4, s. 53.

⁴² J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” a ULB*, „Kultura” 1974, nr 9, s. 3.

ukazującym Ukraińcom, że koncepcja federacji nie ma na celu zwasalizowania państw ULB, byłaby całkowita i definitywna rezygnacja z polskich roszczeń rewindykacyjnych w stosunku do Lwowa⁴³. Mieroszewski nie precyzował kształtu przyszłej federacji, ograniczając się do stwierdzenia, że to zadanie dla przyszłych pokoleń, natomiast rolę swojej publicystyki widział w przygotowaniu gruntu przyszłego porozumienia polsko-ukraińskiego oraz „oczyszczeniu pola z upiornych błędów, które umożliwiły Rosji ujarzmić nasze narody”⁴⁴.

Wprawdzie postulaty te zostały sformułowane w publicystyce Mieroszewskiego, ale z całą stanowczością można powiedzieć, że Giedroyc z większością z nich się utożsamiał. W jednym z wywiadów z 1981 roku mówił: „dla mnie problem najważniejszy to jest stworzenie niezależnego państwa ukraińskiego — żeby był kraj buforowy między nami a Rosją [...] sam fakt powstania tego państwa daje nam możliwość manewru [...] i to jest kwestia życia i śmierci polskiego państwa”⁴⁵. W innym miejscu zaś podkreślał, że konieczne jest nawiązanie i znormalizowanie stosunków polsko-ukraińskich, gdyż w przeciwnym razie może to prowadzić do konfliktów na tle narodowościowym i terytorialnym. Przestrzegał przed rozbudzonymi nacjonalizmami, zarówno polskim, jak i ukraińskim, które uznawał za siły niszczycielskie i ślepe⁴⁶. Tylko znormalizowanie stosunków między Polakami i Ukraińcami mogło to niebezpieczeństwo minimalizować.

Giedroyc popierał również ostateczne zrzeczenie się Lwowa na rzecz Ukrainy, a swoich adwersarzy pytał: „nawet gdyby się to wszystko rozwaliło [Związek Radziecki i system jałtański], to co — będziemy wysiedlali Ukraińców z Małopolski wschodniej? Kim będziemy kolonizowali?”⁴⁷. Wątpił on w chęć powrotu Polaków wysiedlonych z tych terenów, podkreślając, że już się zakorzenili w innym miejscu, dlatego też pomimo sentymentu do tych ziem nie chcieliby ich odzyskiwać. W odróżnieniu od Mieroszewskiego bardziej sceptycznie podchodził do kwestii utworzenia przez Polskę i Ukrainę federacji, uznając, że „za dużo jest krwi między nami i [...] mówienie o tym doprowadza Ukraińców do wściekłości”⁴⁸. Najistotniejszą kwestią dla niego było osiągnięcie porozumienia polsko-ukraińskiego i uwolnienie zarówno Polaków, jak i Ukraińców od negatywnych stereotypów we wzajemnym postrzeganiu się. W szczególności widać to w działaniach, jakie podejmował Giedroyc i „Kultura” przez cały okres jej istnienia. W miesięczniku od 1952 roku był specjalny dział zatytułowany „Kronika ukraińska”, przybliżający polskim czytelnikom sytuację na Ukrainie i nastroje panujące wśród ukraińskiej emigracji⁴⁹. Na łamach periodyku często pojawiały się teksty ukraińskich pisarzy, poetów oraz publicystów, wśród któ-

⁴³ J. Mieroszewski, *Amerykańska „Ostpolitik” i wnioski*, „Kultura” 1972, nr 7–8, s. 126.

⁴⁴ J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik...*, s. 76.

⁴⁵ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, s. 26.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 47.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 128.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 26.

⁴⁹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, s. 27.

rych wymienić można Bohdana Osadcuka, Borisa Łewickiego, Iwana Łysiaka-Rudnickiego, Iwana Kolszeliweca czy Jewhena Małaniuka. Doniosłym wydarzeniem było wydanie przez Instytut Literacki w roku 1957 antologii literatury ukraińskiej z lat 20. XX wieku pt. *Rozstrzelane odrodzenie* (*Rostrielane widrodzennia*) pod redakcją Jurija Ławrinienki⁵⁰. Antologia wzbudziła duże zainteresowanie wszystkich ukraińskich środowisk emigracyjnych działalnością Giedroycia i „Kultury”⁵¹. Działania przedstawione wyżej miały na celu wzajemne poznawanie polskiego i ukraińskiego dorobku kulturowego.

Łamy „Kultury” w zamierzeniach Giedroycia miały również służyć jako platforma do rozwiązywania trudnych sporów i wyjaśniania zaszłości historycznych pomiędzy Polakami a Ukraińcami. Redaktor dążył do porozumienia, ale nie za cenę prawdy historycznej. Dlatego też poruszane miały być wszelkie drażliwe tematy w relacjach polsko-ukraińskich, takie jak polityka polski wobec mniejszości narodowych w okresie II RP, mord profesorów lwowskich czy zbrodnie UPA na Wołyniu⁵². W liście do Iwana Kedryna-Rudnickiego z 2 kwietnia 1976 roku Giedroyc pisał: „dużo jest spraw między Polakami i Ukraińcami — spraw przykrych czy bardzo ciężkich [...] w interesie chyba naszych narodów leży znormalizowanie stosunków, co wymaga powiedzenia sobie w oczy całej prawdy — ale tylko prawdy”⁵³. Wreszcie z całą stanowczością stwierdzał, że pomimo definitywnej rezygnacji Polski z Galicji Wschodniej nie może być mowy o niszczeniu zabytków polskości na tych terenach, a wręcz przeciwnie, należy podkreślać paręset lat wspólnej historii narodów polskiego i ukraińskiego na tych ziemiach⁵⁴.

Przełomowym momentem w postrzeganiu przez Giedroycia kwestii ukraińskiej był rok 1991, w którym powstało niepodległe państwo ukraińskie. Fakt ten redaktor przyjął z nieukrywaniem zadowoleniem, zwłaszcza że Polska jako pierwsza w świecie uznała niepodległość Ukrainy. W liście do Bohdana Osadcuka Giedroyc pisał: „niepodległość Ukrainy jest datą historyczną i to w pełnym tego słowa znaczeniu. Bardzo ucieszyłem się, że rząd polski nie nawalił i uznał niepodległość [Ukrainy], nie oglądając się na kraje zachodnie”⁵⁵. Mimo to dostrzegał on mnóstwo problemów w relacjach z nowo powstałym sąsiadem. Sam fakt powstania państwa i nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską nie rozwiązywał wszystkich problemów i nie tworzył sielskich relacji polsko-ukraińskich, lecz raczej rodził nowe wyzwania⁵⁶.

⁵⁰ Zob. J. Ławrinienko (red.), *Rozstrilane widrodzennia*, Paryż 1959.

⁵¹ I. Hofman podkreślała związek pomiędzy wydaniem antologii a znacznym wzrostem ruchu opozycyjnego na Ukrainie. Zob. I. Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej „Kultury”*..., s. 32.

⁵² B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy*..., s. 36.

⁵³ List Jerzego Giedroycia do Iwana Kedryna-Rudnickiego z 2 kwietnia 1976 w: B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy*..., s. 798.

⁵⁴ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte*..., s. 13.

⁵⁵ List Jerzego Giedroycia do Bohdana Osadcuka z 3 grudnia 1991, za: B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy*..., s. 49.

⁵⁶ M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc*..., s. 571–572.

Z nową wizją przyszłości wspólnie musiałyby się zmierzyć Polska i Ukraina, jeśli chciałyby osiągnąć trwałe porozumienie.

Po 1991 roku Giedroyc ostatecznie odszedł już od wizji federacji ze wschodnimi sąsiadami. W ostatnim wywiadzie, udzielonym przed śmiercią z sierpnia 2000 roku, wskazywał, że Polsce wystarczy „pilnowanie, aby kraje wschodnie — jak Ukraina, Białoruś czy kraje bałtyckie — istniały jako niepodległe państwa”⁵⁷. Oczywiście miała istnieć współpraca Polski z tymi krajami na zasadach partnerskich, ale bez jakichś szczególnych sformalizowanych związków politycznych. Przestrzegał on przed sprowadzeniem Polski do roli „klienta” Stanów Zjednoczonych, postulując konieczność prowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec państw środkowoeuropejskich powstałych na gruzach ZSRR⁵⁸. Współpraca ze wschodnimi sąsiadami była dla Giedroycia koniecznością oraz kluczem do budowania silnej pozycji Polski w relacjach z państwami zachodnioeuropejskimi. Zdaniem redaktora, im mocniejsza była pozycja Polski na wschodzie Europy, tym większe znacznie miała na Zachodzie⁵⁹.

Szczególnie istotna dla Giedroycia była współpraca Polski z Ukrainą jako największym i najważniejszym ze wschodnich sąsiadów Polski. Podkreślał on, że z powodu braku wcześniejszych tradycji państwowej niepodległość Ukrainy jest ciągle krucha i zagrożona zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz z powodu potencjalnych zawirowań⁶⁰. Poważnym problemem było również znaczne zrusyfikowanie lub też narodowa obojętność dużej części Ukraińców. Z tego powodu Polska powinna wspierać niepodległość Ukrainy, dążyć do tego, by „z Ukraińców zrobić niepodległościowców” oraz powiązać Ukrainę z Europą Zachodnią⁶¹. Według redaktora to ostatnie zamierzenie było tym łatwiejsze, że w kulturze ukraińskiej bez trudu znaleźć można pierwiastki kultury zachodniej, obecne w niej od czasów średniowiecza. Zatem wystarczyło te elementy „odgrzać” i silniej akcentować niż elementy wschodnie, aby możliwe stało się trwalsze powiązanie Ukrainy z Europą Zachodnią⁶². Najlepszym środkiem do realizacji tego celu miała być odpowiednio prowadzona przez Polskę polityka kulturalna, ułatwiająca Ukraińcom kontakt z Zachodem. Należy podkreślić, że nie były to tylko deklaracje, gdyż od momentu uzyskania niepodległości przez Ukrainę Instytut Literacki kierowany przez Giedroycia fundował Ukraińcom liczne stypendia, mające umożliwić im poznanie kultury polskiej i europejskiej, a sam redaktor usilnie starał się doprowadzić do powstania polsko-ukraińskiego uniwersytetu⁶³.

⁵⁷ H.M. Giza, „*Marzenia więcej niż skromne*”..., s. 51.

⁵⁸ J. Giedroyc, *Autobiografia*..., s. 246.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ H.M. Giza, „*Marzenia więcej niż skromne*”..., s. 56.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Pomimo wielu deklaracji i porozumień na szczęblu rządowym Polski i Ukrainy do chwili obecnej uniwersytet taki jeszcze nie powstał.

Giedroyc zdawał sobie sprawę, że porozumienie polsko-ukraińskie nie jest sprawą prostą, a wręcz przeciwnie — czasami wydaje się działaniem wręcz karkołomnym. Źródło trudności w pojednaniu pomiędzy narodami polskim i ukraińskim dostrzegał w nadal żywych wzajemnych uprzedzeniach. Wskazywał na nieufność i obawy Ukraińców w stosunku do Polaków, wynikające z innego postrzegania wspólnej historii — Polacy okres I Rzeczypospolitej oceniali bardzo pozytywnie, natomiast Ukraińcy jako okres polskiego imperializmu i spolonizowania elit tych ziem⁶⁴. Kultura polska nadal przez wielu Ukraińców była odbierana jako atrakcyjniejsza od ukraińskiej, dlatego też wszelkie formy jej promowania na Ukrainie mogły budzić obawy, że następuje ponowna próba polonizacji tego kraju.

Z drugiej strony przeszkodą na drodze do porozumienia była również historia najnowsza, a w szczególności ukraińskie zbrodnie na Wołyniu w czasie drugiej wojny światowej. Giedroyc zdawał sobie sprawę, że w społeczeństwie polskim pamięć o tych wydarzeniach jest bardzo żywa, jednakże podkreślał, że negatywne emocje związane z nimi muszą w końcu przeminąć, otwierając drogę do pojednania polsko-ukraińskiego⁶⁵. Dowodził, że „morze krwi pomiędzy Polską a Niemcami jest bez porównania większe od wydarzeń na Wołyniu [...], a jednak dzisiaj społeczeństwo polskie zaakceptowało współpracę z Niemcami”⁶⁶. Uważał, że przeszkodą do pełnej akceptacji przez społeczeństwo polskie pojednania z Ukraińcami był polski „kompleks niższości wobec Zachodu i przesadny kompleks wyższości wobec Wschodu”⁶⁷. Wprawdzie w społeczeństwie polskim następowały zmiany takiego sposobu myślenia, jednakże Giedroyc uważał, że odbywało się to zbyt wolno.

Redaktor pozytywnie oceniał wysiłki polityków polskich dążących do realizacji wysuwanych przez niego postulatów porozumienia z sąsiadami. Zauważał natomiast, że o wiele gorzej było z przyjęciem i zaakceptowaniem programu „Kultury” przez społeczeństwo polskie. Twierdził, że trwałe porozumienia są w stanie osiągnąć wyłącznie narody, a nie politycy. Pomimo wolnego tempa przełamywania wzajemnych uprzedzeń był optymistą co do ostatecznego osiągnięcia porozumienia polsko-ukraińskiego. Dowodził, że akceptacja przez Polaków ostatecznego kształtu wschodniej granicy i rezygnacja z prób inkorporacji Lwowa po upadku systemu sowieckiego były wielkim krokiem zbliżającym obydwie narody do pojednania i pełnej normalizacji stosunków⁶⁸. Fakt ten stanowił też dobrą zapowiedź dla przyszłych pokoleń Polaków i Ukraińców.

Rola publicystyki „Kultury” oraz działalność jej środowiska, w szczególności samego Jerzego Giedroycia, na rzecz normalizacji stosunków polsko-ukraińskich była, jak widzimy, znacząca. Pracę redaktora doceniali zarówno Polacy, jak i Ukraińcy.

⁶⁴ H.M. Giza, „Marzenia więcej niż skromne”..., s. 51.

⁶⁵ Czat internetowy z Jerzym Giedroyciem. 11 sierpnia 2000 r., [w:] H.M. Giza, *Ostatnie lato...*, s. 189.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 191.

Jeden ze stałych współpracowników „Kultury”, Bohdan Osadczuk, rolę Giedroycia i redagowanego przez niego czasopisma skwitował stwierdzeniem: „bez »Kultury«, czyli bez Jerzego Giedroycia, polsko-ukraińskie pogranicze mogłoby być dziś polsko-ukraińskim Kosowem — wzajemną mordownią”⁶⁹.

Podsumowując wywody dotyczące kwestii ukraińskiej w myśli Jerzego Giedroycia, należałoby postawić pytanie o aktualność jego poglądów obecnie i w przyszłości. Niewątpliwie można przyjąć za truizm, że kolejne rządy polskie po roku 1989 z mniejszym lub większym powodzeniem starały się realizować program wschodni nakreślony na łamach „Kultury”. Niepowodzenia lub trudności w dialogu Polski ze wschodnimi sąsiadami czasami są podawane jako dowód porażki wschodnich koncepcji redaktora „Kultury”⁷⁰, a one same jako pewnego rodzaju mit polityczny, nieaktualny i niemożliwy do realizacji, ale za to mający mobilizować do działania wskazanego przez twórcę mitu⁷¹.

Wydaje się, że w tej sytuacji najwłaściwszą odpowiedzią na postawione pytanie będzie odpowiedź, jakiej miał udzielić niegdyś Czou En-laj na pytanie o rewolucję francuską — „za wcześniej, żeby można coś powiedzieć”. Prognozy wieszczące definitywną klęskę polityki wschodniej Giedroycia należy uznać za co najmniej przedwczesne. Wynika to z samego charakteru proponowanej przez niego polityki wobec wschodnich sąsiadów Polski. Redaktor „Kultury” nie uznawał bynajmniej, że porozumienie z naszymi wschodnimi sąsiadami uda się osiągnąć w ciągu zaledwie kilku czy nawet kilkunastu lat. Wręcz przeciwnie, postulowana polityka Polski wobec sąsiadów obliczana była na kilka pokoleń i bliżej nieokreślony czas. Finalnym efektem tego procesu miały być przyjazne relacje pomiędzy narodami polskim i ukraińskim, jednakże trudno uznać, że na wskroś pragmatyczny Giedroyc nie przewidywał, iż na drodze do tego celu znajdą się momenty trudne oraz okresy wzajemnego oddalenia. Z tego powodu uznać należy, że polityka wschodnia proponowana przez „Kulturę” może być aktualna dopóty, dopóki pomiędzy Polakami i Ukraińcami istnieć będzie wola do prowadzenia dialogu i współpracy.

⁶⁹ B. Osadczuk, *Rola Jerzego Giedroycia w stosunkach polsko-ukraińskich*, [w:] K. Pomian (red.), *Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek*, Lublin 2001, s. 167.

⁷⁰ B. Grott, *Interpretacja stosunków polsko-ukraińskich w środowisku parskiej „Kultury” i jej funkcja w latach po upadku komunizmu*, [w:] B. Grott (red.), *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Kraków 2008, s. 175.

⁷¹ Z. Kurcz, *Mit giedroyciowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*, [w:] K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, t. 2, Białystok 2004, s. 195–209.

Мацей Маршал

Вроцлавський університет

marszal@prawo.uni.wroc.pl

Яцек Срокош

Опольський університет

jsrokosz@uni.opole.pl

Україна в політичній думці Єжи Гедройца

Еміграційного публіциста і політика Єжи Гедройца (1906–2000) визнано одним з найвідоміших польських інтелектуалів ХХ століття. Зарахування його до цього грона безсумнівно ґрунтується на ролі, яку відіграв у формуванні нового способу мислення про Польщу, її місця у світі та взаємини зі сусідами еміграційний щомісячний журнал „Культура”, який він редагував. Символічною оцінкою заслуг перед Польщею редактора паризького періодичного видання, було прийняття в Сеймі рішення про те, що 2006 рік буде „роком Єжи Гедройца”. Одним із найважливіших питань, які незмінно порушувались на сторінках „Культури” від початку і аж до кінця її видання, була проблема відносин Польщі зі сусідніми народами, зокрема з українцями. Варто погодитись із Богумілою Бердиховською, яка, змальовуючи творчу постать Єжи Гедройца, пише про його захоплення Україною¹. В останньому інтерв’ю, яке Гедройц у 2000 році дав журналістці Польського радіо Ганні Гізі, він, на запитання про те, що вважає своїм найбільшим успіхом, відповів, що нормалізацію польсько-українських відносин². Це твердження доводить, наскільки великої ваги редактор „Культури” надавав українському питанню та питанню польсько-українського поєднання.

Метою цієї статті є представлення думок Єжи Гедройца відносно України, насамперед у 1947–2000 рр. — у період, коли в Парижі виходив місячник

¹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy*, [в:] B. Berdyczowska (ред.), *Jerzy Giedroyc. Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, Warszawa 2004, с. 5.

² H.M. Giza, „*Marzenia więcej niż skromne*”. *Rozmowy z Jerzym Giedroycem 11–15 sierpnia 2000 r.*, [в:] H.M. Giza, *Ostatnie lato w Maisons-Laffitte*, Wrocław 2007, с. 57.

„Культура”. Однак для повнішого розуміння генези повоєнних поглядів Редактора на українське питання необхідно також коротко подати постулати, які він висловлював ще в період II Речі Посполитої.

Перед II світовою війною Гедройц був політично пов'язаний з табором прихильників Пілсудського, виконуючи з 1931 року функцію редактора двотижневика „Бунт молодих”, перейменованого в 1937 року на „Політику”³. Сторінки часопису були платформою дискусії, в якій декілька визначних молодих публіцистів (серед яких Адольф Бохенський, Мечислав Прушинський, Пьотр Дунін-Борковський) намагались творити нове бачення Польщі⁴. Серед тем, які порушував часопис, часто з'являлась і проблематика національних меншин — особливо українців.

Група „Бунту молодих” („Політики”), якою керував Гедройц, висловлювалась за створення незалежної української держави, яка утворилась після розвалу Радянського Союзу, однак за лінією ріки Збруч⁵. Жодним чином не думаючи про порушення інтегральності земель II Речі Посполитої, шляхом відривання від неї східних теренів і приєднання їх до України, що мала постати в майбутньому⁶. Побоюючись, однак, посилення українського націоналізму, публіцисти „Бунту молодих” і „Політики” постулювали відхід від політики винародовлення українців⁷. Польська держава повинна була створити умови для розвитку національної та культурної ідентичності українців⁸, а інструментом для реалізації цієї мети повинна була стати широка автономія земель давньої Східної Галичини, подібно як це було в Сілезії. Через багато років Гедройц, в опублікованій ним „Автобіографії в чотири руки” (1994) написав, що: „був переконаний у необхідності пошуку порозуміння з ними [національними меншинами — М. М., Я. С.], бо по-іншому вони нас зруйнують [Польську державу — М. М., Я. С.]”⁹. Будь-які жорсткі дії проти української національної ідентичності, які чинив польський уряд — на його думку — лише посилювали український націоналізм та сепаратистські тенденції.

Пов'язана з українським питанням діяльність Гедройца перед війною не обмежувалась лише редакційною працею у згаданих вище часописах. Редактор „Політики”, працюючи секретарем у міністерстві сільського господарства,

³ Ширше про двотижневика дивись: R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada? Jerzy Giedroyc. Od „Buntu Młodych” do „Kultury”*, Warszawa 2006.

⁴ Ширше про склад угруповання „Бунту молодих”, а пізніше „Політики” дивись M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc*, Warszawa 2009, с. 41–45.

⁵ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 7.

⁶ R. Habielski, *Dokąd nam iść wypada...*, с. 150.

⁷ Винятково критичне ставлення до політики щодо українців, яку здійснював Табір національної єдності (OZN). Ширше про ставлення OZN до національних меншин дивись: J. Majchrowski, *Silni — Zwarci — Gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, с. 117–141.

⁸ Див.: Zespół „Polityki”, *Polska Idea Imperialna*, Warszawa 1938, с. 12.

⁹ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1999, с. 48.

часто бував на теренах Східної Галичини, зокрема на Гуцульщині, де налагодив зв'язки з провідними українськими діячами. Знайомства того часу спричинились до подальшої співпраці з „Культурою” зокрема Івана Кедрина-Рудницького, чи Євгена Маланюка¹⁰. Активність Гедройца на українському полі була перервана початком другої світової війни — він повернувся до неї лише після закінчення війни.

Після II світової війни Гедройц, як і багато воїнів Польських збройних сил під командуванням Владислава Андерса, опинився на заході Європи — спочатку в Римі, а потім у Парижі. Невелика місцевість неподалік столиці Франції — Мезон-Ляффітте (Maisons-Laffitte) стала місцем, де він розпочав редагувати та видавати місячник „Культура”. У часи творення періодичного видання та формування пов'язаного з ним середовища, Гедройц прийняв інші засади, аніж більшості польської еміграції, яка вважала себе за „народ польський у вигнанні”¹¹. Метою більшості еміграційних середовищ була внутрішня інтеграція та створення еміграційної Польщі, яка б продовжувала давні політичні традиції II Речі Посполитої¹². Гедройц критично ставився до позиції більшості поляків на чужині, пишучи, що „зробилися самодостатні, поглинуті власним життям” відмежовані від життя в Польщі¹³. На противагу їм та у переконаннях редактора „Культури”, було підтримування зв'язку та вплив на країну, особливо формування позицій та способу мислення інтелігенції в комуністичній Польщі¹⁴. Редактор із Мезон-Ляффітте бачив в удоступненні польській інтелігенції у Польщі політичних концепцій та мистецьких досягнень спосіб боротьби з комуністичною індоктринацією за її думки¹⁵.

Ще одним важливим завданням для Гедройца була свобода способу мислення в Польщі, її роль у світі та у стосунках із сусідами. Такий світогляд сформувався в період міжвоєнного двадцятиріччя та був притаманний політичний рефлексії більшості середовищ польських емігрантів. Неодноразове публікування на сторінках „Культури” надто провокативних статей стосовно способу мислення поляків до того часу, мало на меті викликати дискусії про різні проблеми Польщі, пролити денне світло на теми, які до цього часу були табуовані в публічному дискурсі, нарешті зруйнувати старі міфи й уявлення, якими відзначалась еміграція¹⁶. Редактор дуже критично оцінив ментальність та спосіб сприйняття світу, який був у поляків, пишучи, що вони часто куль-

¹⁰ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 7.

¹¹ *Dziś i jutro emigracji. Odczyt prof. Adama Pragiera*, „Orzeł Biały”, № 17 за 28 квітня 1946.

¹² *Druga Wielka Emigracja 1945–1990*, т. I, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999, с. 489.

¹³ J. Giedroyc, *Autobiografia...*, с. 164.

¹⁴ A. Friszke, *Jerzego Giedroycia praca u podstaw (1956–1976)*, [в:] Z. Kudelski (ред.), *Spotkania z paryską „Kulturą”*, Warszawa 1995, с. 11–12.

¹⁵ K. Pomian, *Słowo wstępne*, [в:] K. Pomian (ред.), *Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek*, Lublin 2001, с. 8.

¹⁶ Дивись: A. Mietkowski, *Sąsiedzi i Europa*, [в:] *Kultura i jej krąg*, Lublin 1995, с. 95–99.

тивують політичне „хотіння”, яке не ґрунтується на жодних підставах, а тільки на інтуїції, сприймаючи мрії за дійсність¹⁷, замість того, щоб сприймати оточуючий світ таким, яким він є насправді.

Ґедройц неодноразово підкреслював реалістичну та прагматичну лінії журналу, які були позбавлені незмінних програмних догм, тому представлені на його сторінках концепції часто змінювались, підлаштовуючись до тогочасної політичної ситуації в Європі та світі. Таку тактику редактор еміграційного місячника обґрунтував, кажучи, що „політика і програми — це не Святі Тайни. [...] треба пристосовуватись до поточних змін у політиці на світі”¹⁸. Прагматичні концепції, які презентувало середовище, зосереджене довкола „Культури”, певною мірою були наслідком захоплення її редактора особистістю Йозефа Пілсудського та його способом здійснення політики. Діяльність маршалка він окреслював як „дуже реалістичну, з рисами романтизму”¹⁹, поцінуючи його за сміливість у здійсненні непопулярних вчинків, часом пов’язаних із ризиком, але необхідних для блага держави і народу. Подібну роль Редактор приписував своєму журналові, який повинен був зруйнувати чимало польських стереотипів мислення, заперечити міфи, існуючі у народній свідомості, і представляти „прикру правду”²⁰. Однією з найважливіших „прикрих правд” для поляків він визнав питання польсько-українських стосунків, яке займало на сторінках паризького місячника дуже багато місця.

Перед тим, як з’ясуємо питання польсько-українських відносин у добробку Ґедройца, варто представити форми особистих відносин у середовищі „Культури”, які впливали на зміст текстів, публікованих на її сторінках. Труїзмом було б твердження, що на сторінках паризького часопису, як і в інших періодичних виданнях, рідко можна натрапити на тексти самого Ґедройца. Відсутність публікацій Редактора була спланованою дією, адже ще з часів праці в „Бунті молодих” він притримувався засади, що „можна бути добрим редактором, якщо сам не пишеш”²¹. Свою роль редактора „Культури” бачив так само, як роль режисера в театральній виставі, завданням якого було творче керівництво грою акторів. Це означало відмову від будь-якого безпосереднього писання, натомість він надихав співробітників, провокував до дискусії, у вогні якої народжувались концепції, які пізніше опубліковано на сторінках

¹⁷ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte 1981*, Warszawa 2006, с. 23.

¹⁸ Там само, с. 25.

¹⁹ Там само, с. 22–23.

²⁰ M. Giza, „*Marzenia więcej niż skromne*”. *Rozmowy z Jerzym Giedrojciem...*, с. 55. Вдало подав це в листі до Анджея Бобковського з 1949 року. Порушуючи питання кордонів, відносин з Росією та Німеччиною, він писав, розуміючи небезпеку таких дій, що необхідно порушити дискусію на ці теми. Писав: „(порушення дискусії на ці теми — М. М., Я. С.) вистачить, щоб тебе зненавиділи всі земляки. Але хтось мусить це зробити. Те, що усі бояться цих питань, є ще одним аргументом, аби це зробити”. Див.: J. Zieliński (ред.), *Jerzy Giedroyc — Andrzej Bobkowski. Listy 1946–1961*, Warszawa 1997.

²¹ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, с. 30.

паризького часопису. Гедройц робув це переважно в листуванні²² з особами, які Кшиштоф Пом'ян відносить до „кола Гедройца”²³. Окрім інтерв'ю та кореспонденції, у яких ця проблематика порушувалась, підґрунтям для представлення поглядів Гедройца, які стосувались української проблематики, є публікації інших авторів, уміщених в „Культури”. Це підкреслював сам Редактор, кажучи: „до певної міри вони є й моїми статтями” і додавав, що „тому що підґрунтям [статей — М. М, Я. С.] були численні листи, дискусії”²⁴. У цьому тексті, отже, притримуємось думки, що висловлювання публіцистів „Культури” відображали погляди самого Редактора.

Від самого початку видавання „Культури” на її сторінках з'явилась тема непростих відносин поляків із сусідніми народами, серед яких особливо поганими були стосунки з українцями. Жива пам'ять про конфлікти періоду II Речі Посполитої та особливо під час II світової війни, питання кордонів, а також взаємне стереотипне сприйняття один одного надзвичайно сильно поділяли польську та українську діаспори, практично унеможливлюючи досягнення будь-якого порозуміння²⁵. Першою з цих, особливо спірних, тем у польсько-українських відносинах, які широко дискутували публіцисти „Культури”, була тема східного кордону Польщі.

Тут варто зазначити, що переважна більшість польського еміграційного середовища прийняла точку зору, що після можливого виходу Польщі зі сфери радянського домінування необхідно повернути східний кордон до попередніх меж, що відповідало ризькому договору, залишивши при цьому західний кордон відповідно до ялтинських угод²⁶. Суттєво різнилися погляди, які стосувались питання незалежності України. Значна частина еміграції висловлювалась за необхідність польсько-українського порозуміння та підтримувала українські прагнення до незалежності, але за умови збереження *status quo* до 1939 ро-

²² Останніми роками видано велику частину листування Єжи Гедройца. Дивись: B. Berdyczowska (ред.), *Jerzy Giedroyc — Emigracja ukraińska. Listy 1950–1982*, Warszawa 2004; P. Kądziera (ред.), *Jerzy Giedroyc — Aleksander Janta — Połczyński. Korespondencja 1947–1974*, Warszawa 2009; Z.S. Siemaszko, *Korespondencja z Jerzym Giedroycem 1959–2000*, Lublin 2008; A. Ziółkowska-Boehm, J. Krawczyk (ред.), *Jerzy Giedroyc, Melchior Wańkowicz, Listy 1945–1963*, Warszawa 2000; K. Pomian (ред.), *Jerzy Giedroyc, Juliusz Mieroszewski, Listy 1949–1956. Cz. 1–2*, Warszawa 1999; A. S. Kowalczyk (ред.), *Jerzy Giedroyc, Witold Gombrowicz Listy 1950–1969*, Warszawa 2006; M. Kornat (ред.), *Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz, Listy 1952–1963*, Warszawa 2008; D. Platt (ред.), *Jan Nowak-Jeziorański, Jerzy Giedroyc, Listy 1952–1998*, Wrocław 2001.

²³ K. Pomian, *W kręgu Giedroycia...*, с. 15–42.

²⁴ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, с. 30.

²⁵ Ширше про спроби дискусій між поляками та українцями в еміграції дивись: R. Wnuk, „Pany” i „rezuny” na emigracji, „Więź” 2000, № 9; K. Tarka, *Trudny dialog. Rząd RP na uchodźstwie i Ukraińcy (1945–1990)*, „Zeszyty Historyczne” 2002, № 139.

²⁶ R. Habielski, *Realizm, wizje i sny romantyków. O pisarstwie Juliusza Mieroszewskiego*, [в:] J. Mieroszewski, *Finał klasycznej Europy*, Lublin 1997, с. 29. Ширше про польські еміграційні міркування щодо держав Центрально-Східної Європи дивись: M. S. Wolański, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej emigracji polskiej 1945–1975*, Wrocław 1996.

ку²⁷. Натомість велика частина польської діаспори — особливо ендеки — взагалі заперечували право українців на незалежність, доводячи, що вони не є окремим народом, а лиш певною мірою відмінним, регіональним російським відгалуженням²⁸.

Публікуючи в 1925 року два тексти: статтю Юзефа Лободовського „*Проти злих духів минулого*” та лист семінариса Юзефа З. Маєвського, Гедройц виступив проти стереотипних схем мислення та змушував земляків в еміграції відповісти на питання: „чи ризький договір належить до категорії Святих Тайн, чи варто спокійно подискутувати про сенс цього кордону?”²⁹. Перша з них не викликала надто великих емоцій. Лободовський підтримував у ній українські прагнення до незалежності, стверджуючи, що життєво необхідним інтересом Польщі є утворення незалежної України та співпраця з нею в межах центрально-європейської федерації³⁰. Натомість розв’язання проблеми спірної „червенської землі” (Східної Галичини) бачив у спільній, польсько-українській співвласності цієї території³¹. У тексті Лободовського легко можна зауважити певне продовження довоєнних концепцій угруповань „Бунту молодих” і „Політики”.

Справжню бурю і гарячу дискусію викликав натомість другий текст — лист семінариса Юзефа З. Маєвського, надісланий із Південної Африки. У своєму листі Маєвський підкреслював, що полякам необхідно віддати Львів українцям та погодитись із післявоєнним кордоном східної Польщі. Цей крок повинен був уможливити полякам здобуття довіри з боку українців і стати підґрунтям для порозуміння, а в подальшому дати надію на створення федерації Польщі та України, після того, як обидві держави здобудуть незалежність³². Текст Маєвського викликав бурхливу реакцію польської еміграції. Автора листа та „Культуру” звинувачено в національній зраді й у розпродуванні польських земель, а часопис втратив багатьох передплатників³³.

Гадаємо, що слушною є думка сучасного дослідника паризької „Культури” Януша Корека, який підкреслює, що в момент опублікування тез, розміщених у листі Маєвського, вони не відображали ще поглядів Єжи Гедройца на питання про східні кордони Польщі — оскільки вони ще не були до кінця визначені — а метою публікування листа було провокування дискусії на порушені в ньому теми³⁴. Доказом цього може бути заява угруповання „Культури”, опублікована

²⁷ S. Paprocki, *Kwestia ukraińska*, Londyn 1949, с. 32–33.

²⁸ J. Giertych, *Sprawa Ukrainy a Polska*, „Wiadomości”, 1951, № 34 (282).

²⁹ Це питання Гедройц сформулював у листі до Анджея Бобковського в 1949 році. Див.: J. Zieliński (ред.), *Jerzy Giedroyc — Andrzej Bobkowski. Listy 1946–1961*, Warszawa 1997, с. 76.

³⁰ J. Łobodowski, *Przeciw upiorom przeszłości*, „Kultura” 1952, № 2–3.

³¹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 28.

³² J. Z. Majewski, *List do redakcji*, „Kultura” 1952, № 11.

³³ M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc...*, с. 152–153.

³⁴ J. Korek, *Paradoksy paryskiej „Kultury”. Styl i tradycja myślenia politycznego*, Katowice 2008, с. 148–150. Протилежної думки притримується Івона Гофман, яка доводить, що цей лист

у відповідь на численні листи, які стосувались поглядів Маєвського, в якому питання кордонів було розкрито так, щоб заохотити читачів до дискусії на цю тему³⁵. Також і в приватному листуванні того часу Ґедройц не заперечував можливості перегляду кордонів від 1939 року і наголошував насамперед на потребі ознайомлення польського суспільства з цією проблемою та на потребі її обговорення³⁶. Проте публікація листа Маєвського виконала свою мету, викликавши бурхливі дебати на тему східних кордонів Польщі як серед угруповання „Культури”, так і всієї польської еміграції. Варто пам’ятати, що конфігурація східного кордону була табуованою темою і це було надто дражливе для еміграції питання, адже її більшість якраз походила з довоєнних східних теренів Речі Посполитої. Тому їй нелегко було погодитись із втратою „малої вітчизни” і незмінністю повоєнного східного кордону.

Питання кордонів було, мабуть, найважчою й однією з перших проблем у польсько-українських відносинах, і з цим повинна була зіткнутися „Культура”. Програма часопису в цьому питанні формувалася довго, щоб набути остаточної форми в концепції УЛБ, сформульованої одним із найвагоміших публіцистів паризького місячника — Юліуша Мєрошевського (через те, що проживав у Лондоні, багато своїх текстів він підписував „лондонець”). Стосовно детальної інформації, присвяченої українській проблематиці в публіцистиці „лондонця”, відсилаємо Читача до іншої нашої праці, яка стосується цієї теми, а тут обмежимося представленням лише найважливіших його постулатів³⁷.

Проблематику польсько-українських відносин Мєрошевський розглядав у широкому геополітичному контексті. Як він, так і Ґедройц уважали, що Радянський Союз приречений на розпад унаслідок внутрішніх дій — завдяки зростанню націоналізму окремих народів, які входять до складу радянської імперії³⁸. Мєрошевський підкреслював, що коли це таки станеться, Польща повинна нормалізувати взаємини з сусідніми народами — особливо білорусами, литовцями й українцями, таким чином, щоб у момент визволення між ними не дійшло до братовбивчих воєн за територію³⁹. Лише нормалізування

потрібно розуміти як „відречення” угруповання „Культури” від Вільнюса та Львова. I. Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej „Kultura”*, Poznań 2003, с. 29.

³⁵ Zespół „Kultura”, *Nota Redakcji*, „Kultura” 1953, № 1.

³⁶ K. Pomian (ред.), *Jerzy Giedroyc — Juliusz Mieroszewski. Listy 1949–1956. Cz. I*, Warszawa 1999, с. 242.

³⁷ M. Marszał, J. Srokosz, *Ukraina w myśli politycznej Juliusza Mieroszewskiego*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze”, Львів, 2011, з. 2, с. 243–252.

³⁸ Див.: J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik*, „Kultura” 1973, № 6, с. 74–75; J. Giedroyc, *Autobiografia...*, с. 167.

³⁹ У розмові з Барбарою Торуньчик ці побоювання Ґедройц виразив у словах, що необхідно нормалізувати польсько-українські відносини, щоб не було жодної „великої авантюри” і „різанини між собою” поляків і українців за Львів. B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, с. 47.

відносин із сусідами зі сходу могло забезпечити Польщі здобуття та втримування незалежності⁴⁰.

Ключем до визволення Польщі з-під російського домінування, а потім для організації протидії як для Німеччини, так і для Росії, повинно було стати створення федерації з Україною, Литвою та Білоруссю (УЛБ) на засадах цілковитого партнерства та рівноправності цих держав. На думку лондонця, питання про те, хто домінує у Східній Європі, вирішується на території держав УЛБ. Якщо перевагу там здобуде Росія, Польща буде приречена на роль сателіта Москви, а якщо Польща здобула б більший вплив у цих державах, аніж Росія, то отримала б гарантію своєї незалежності. „Перемогти Росію можемо лише в Україні”⁴¹, робив висновок Мєрошевський. Щоб досягти цієї мети поляки повинні остаточно позбутися бажання здійснювати імперіалістичну політику щодо країн УЛБ, визнати право цих народів на самоствердження та сприймати їх як повноправних партнерів⁴². Жестом доброї волі поляків, які демонструють українцям, що концепція федерації не має на меті підпорядкувати собі держави УЛБ, було б цілковита та послідовна відмова від польських ревіндикаційних претензій повернути собі Львів⁴³. Мєрошевський не уточнював конфігурації майбутньої федерації, обмежуючись твердженням, що це завдання майбутніх поколінь, натомість роль своєї публіцистики бачив у приготуванні ґрунту для майбутнього польсько-українського порозуміння та „очищення поля від диявольських помилок, які уможливили Росії поневолення наших народів”⁴⁴.

Справді, ці постулати було сформульовано в публіцистиці Мєрошевського, але з повним переконанням можна сказати, що Гєдройц ототожнював себе з більшістю із них. В одному інтерв'ю у 1981 році говорив: „для мене найважливішою проблемою є створення незалежної української держави, щоб вона була буферною державою між нами та Росією [...] сам факт утворення цієї держави дає нам можливість маневру [...] і це є питанням життя і смерті польської держави”⁴⁵. В іншому місці відтак підкреслював, що необхідним є налагодження та нормалізація польсько-українських відносин, адже в протилежному випадку це може призвести до конфліктів на національному та територіальному ґрунті. Застерігав від пробудження націоналізму, як польського, так і українського, який уважав за нищівну та сліпу силу⁴⁶. Тільки нормалізування відносин між поляками й українцями могло б мінімізувати цю небезпеку.

⁴⁰ J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik...*, с. 70.

⁴¹ J. Mieroszewski, *Może zdarzyć się i tak*, „Kultura” 1970, № 4, с. 53.

⁴² J. Mieroszewski, *Rosyjski „kompleks polski” a ULB*, „Kultura” 1974, № 9, с. 3.

⁴³ J. Mieroszewski, *Amerykańska „Ostpolitik” i wnioski*, „Kultura” 1972, № 7–8, с. 126.

⁴⁴ J. Mieroszewski, *Polska Ostpolitik...*, с. 76.

⁴⁵ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, с. 26.

⁴⁶ Там само, с. 47.

Ґедройц також підтримував остаточну відмову від Львова на користь України. Своїх опонентів щодо цього питання запитував: „навіть якщо це все розвалилося [Радянський Союз і ялтинська система — М. М., Я. С.], то що — будемо виселяти українців зі східної Малопольщі? Ким будемо колонізувати?”⁴⁷. Він ставив під сумнів бажання поляків, виселених із цих теренів, повернутися, підкреслюючи, що вони вже вкоренилися на новому місці, тому, попри сентименти до цих земель, не хотіли б собі їх повернути. На відміну від Мєрошевського скептичніше підходив до питання створення федерації між Польщею та Україною, визнаючи, що „є забагато крові між нами та [...] розмови про це доводять українців до сказу”⁴⁸. Найважливішим питанням для нього було досягнення польсько-українського порозуміння та звільнення як поляків, так і українців від негативних стереотипів щодо сприйняття одне одного. Це особливо помітно в заходах, які здійснював Ґедройц і „Культура” упродовж усього часу свого існування. У місячнику від 1952 року був спеціальний відділ „Українська хроніка”, який наближав до польських читачів ситуацію в Україні та настрої, які панували серед української еміграції⁴⁹. На сторінках часопису часто з’являлися тексти українських письменників та поетів, а також публіцистів, серед яких можна назвати Богдана Осадчука, Бориса Левицького, Івана Лисяка-Рудницького, Івана Кольшевича та Євгена Маланюка. Вагомою подією було видання Літературним інститутом у 1957 році антології української літератури періоду 20-их років під назвою „Розстріляне відродження” за редакцією Юрія Лавріненка⁵⁰. Видана антологія викликала надзвичайне зацікавлення діяльністю Ґедройца і „Культури”⁵¹. Представлені вище заходи мали на меті взаємне пізнання польських та українських культурних здобутків.

Сторінки „Культури” в планах Ґедройца повинні були слугувати платформою для розв’язання складних суперечок та з’ясування історичних непорозумінь між поляками та українцями. Редактор прагнув порозуміння, але не ціною історичної правди. Тому повинні були порушуватись різні дражливі теми в польсько-українських відносинах, такі як: політика Польщі щодо національних меншин у період II Речі Посполитої, знищення львівських професорів та злочини УПА на Волині⁵². У листі до Івана Кєдрина-Рудницького 2 квітня 1976 року Ґедройц писав: „є дуже багато справ між поляками та українцями — справ прикрих і дуже тяжких [...] проте в інтересах наших народів є нормалізування відносин, що вимагає сказати одне одному в очі цілковитої

⁴⁷ Там само, с. 128.

⁴⁸ Там само, с. 26.

⁴⁹ B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 27.

⁵⁰ Див.: J. Ławrinienko (ред.), *Rozstrilane wiodrodżennia*, Paryż 1959.

⁵¹ І. Гофман підкреслювала зв’язок між виданням антології та значним зростанням опозиційного руху в Україні. Див.: I. Hofmann, *Ukraina, Litwa, Białoruś...*, с. 32.

⁵² B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 36.

правди — тільки правди⁵³. І врешті, наполегливо стверджував, що незважаючи на категоричну відмову Польщі від Східної Галичини, не може бути навіть мови про знищення польських пам'яток в цих землях, а навпаки необхідно підкреслювати переваги спільної історії польського та українського народів в цих землях⁵⁴.

Переломним моментом для поглядів Гедройца, щодо українського питання, був 1991 рік, коли утворилась українська незалежна держава. Цей факт Редактор сприйняв із неприхованою радістю, тим більше, що Польща першою в світі визнала незалежність України. У листі до Богдана Осадчука Гедройц писав: „незалежність України є історичною датою, до того ж у повному значенні цього слова. Дуже зрадів, коли польський уряд не зіпсував справи і визнав незалежність [України — М. М., Я. С.], не озираючись на західні держави”⁵⁵. Попри це він зауважив чимало проблем у відносинах з новим сусідом. Сам факт виникнення нової держави і налагодження дипломатичних стосунків із Польщею не розв'язував усіх проблем і не створював ідилічних польсько-українських відносин, а швидше спричинював виникнення нових викликів⁵⁶. З новим баченням майбутнього мусіли спільно зіткнутися Польща й Україна, якщо хотіли досягти тривалого порозуміння.

Після 1991 року Гедройц уже остаточно відійшов від візії федерації зі східними сусідами. В останньому інтерв'ю, яке він дав перед смертю в серпні 2000 року, казав, що Польщі вистачить „пилнувати, щоб східні країни: Україна, Білорусь чи Балтійські держави — існували як незалежні держави”⁵⁷. Очевидно, повинна існувати співпраця Польщі з цими країнами на партнерських засадах, але без будь-яких формалізованих політичних зв'язків. Застерігав перед наданням Польщі ролі „клієнта” Сполучених Штатів, стверджуючи необхідність здійснення самостійної закордонної політики, особливо з центрально-європейськими державами, які утворились після розвалу СРСР⁵⁸. Співпраця зі східними сусідами була для Гедройца необхідністю та ключем до творення сильної позиції Польщі у відносинах із західноєвропейськими державами. На думку Редактора, чим сильнішою була позиція Польщі на сході Європи, тим більше значення вона мала на Заході⁵⁹.

Особливе значення для Гедройца мала співпраця Польщі з Україною, як найбільшим та найважливішим зі східних сусідів Польщі. Він підкреслював, що через відсутність попередніх державницьких традицій незалежність Укра-

⁵³ Лист Єжи Гедройца до Івана Кедрина-Рудницького від 2 квітня 1976 [в:] B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 798.

⁵⁴ B. Toruńczyk, *Rozmowy z Maisons-Laffitte...*, с. 13.

⁵⁵ Лист Єжи Гедройца до Богдана Осадчука від 3 грудня 1991 за: B. Berdyczowska, *Giedroyc i Ukraińcy...*, с. 49.

⁵⁶ M. Grochowska, *Jerzy Giedroyc...*, с. 571–572.

⁵⁷ M. Giza, *Marzenia więcej...*, с. 51.

⁵⁸ J. Giedroyc, *Autobiografia...*, с. 246.

⁵⁹ Там само.

їни все ще є крихкою і нараженою на небезпеку, як ззовні, так і через можливі внутрішні заворушення⁶⁰. Серйозною проблемою була також значна зрусіфікованість чи національна байдужість великої частини українців. Через це Польща повинна підтримувати незалежність України, прагнути до того, щоб „з українців зробити незалежників” та пов’язати Україну зі Західною Європою⁶¹. На думку Редактора, цей останній намір був простіший через те, що в українській культурі легко можна відшукати риси західної культури, присутні в ній від часів середньовіччя. Відтак вистачало ці елементи „підігріти” і підкреслити сильніше, ніж східні елементи, з метою зміцнення зв’язків України з Західною Європою⁶². Найліпшим засобом для реалізації цієї мети повинна була стати відповідно здійснювана в Польщі культурна політика, яка спрощувала б українцям контакти з Заходом. Варто підкреслити, що це були не тільки декларації, адже від самого початку здобуття Україною незалежності Літературний інститут, яким керував Ґедройц, надавав численні стипендії українцям, що повинно було уможливити їм пізнання польської та європейської культури, а сам Редактор у міру змоги прикладав зусилля для створення польсько-українського університету⁶³.

Ґедройц усвідомлював, що польсько-українське порозуміння не є простою справою, а навпаки — часом є навіть карколомною діяльністю. Джерелом труднощів у поєднанні між польським та українським народами вбачав у досі живих взаємних упередженнях. Вказував на недовіру та боязнь українців щодо поляків, які виникають із іншого сприйняття спільної історії — період І Речі Посполитої поляки оцінювали дуже позитивно, натомість українці — як період польського імперіалізму та полонізації еліт цих земель⁶⁴. Багато українців сприймали польську культуру як цікавішу, від української, тому будь-які форми її поширення в Україні могли викликати застереження, що починається повторна спроба полонізації цієї країни.

З іншого боку, перешкодою на шляху порозуміння була також сучасна історія, а особливо українські злочини проти поляків на Волині під час другої світової війни. Ґедройц усвідомлював, що в польському суспільстві пам’ять про ці події ще жива, проте підкреслював, що негативні емоції, пов’язані з ними повинні врешті проминати, відкриваючи шлях до польсько-українського поєднання⁶⁵. Доводив, що „море крові між Польщею та Німеччиною є, без порівняння, більшим, ніж події на Волині [...] а проте сьогодні польське суспільство

⁶⁰ M. Giza, *Marzenia więcej...*, с. 56.

⁶¹ Там само.

⁶² Там само.

⁶³ Попри численні декларації та порозуміння на урядовому рівні Польщі та України дотепер університету не утворено.

⁶⁴ M. Giza, *Marzenia więcej...*, с. 51.

⁶⁵ Інтернет-чат з Єжи Ґедройцем. 11 серпня 2000 р., [в:] M. Giza, *Ostatnie lato...*, с. 189.

погодилося на співпрацю з німцями”⁶⁶. Уважав, що перешкодою для повного сприйняття в суспільстві польського поєднання з українцями був польський „комплекс меншовартості в порівнянні з Заходом та перебільшений комплекс вищості над Сходом”⁶⁷. Насправді в польському суспільстві відбувались зміни такого способу мислення, однак Гедройц уважав, що це відбувалося дуже повільно.

Редактор позитивно оцінював зусилля польських політиків, які прагнули реалізувати висунуті ним постулати порозуміння з сусідами. Натомість зауважував, що набагато гірше було зі сприйняттям і прийняттям програми „Культури” в польському суспільстві. Стверджував, що тривалого порозуміння можуть досягти тільки народи, а не політики. Незважаючи на повільний темп подолання взаємних упереджень, був оптимістом щодо цілковитого досягнення польсько-українського порозуміння. Доводив, що сприйняття серед поляків остаточної конфігурації східного кордону Польщі та відмова від спроб повернути собі Львів після розпаду радянського устрою були великим кроком, що зблизили обидва народи до поєднання та повної нормалізації стосунків⁶⁸. Цей факт був також доброю перспективою для майбутніх поколінь поляків та українців.

Роль публіцистики „Культури” та діяльність її середовища, особливо самого Гедройца, у справі нормалізації польсько-українських стосунків була, як бачимо, значною. Працю Редактора цінували як поляки, так і українці. Один із постійних співпрацівників „Культури” — Богдан Осадчук роль Гедройца та часопису, який він редагував, підсумував твердженням: „без „Культури”, тобто без Єжи Гедройца, польсько-українське пограниччя могло б сьогодні бути польсько-українським Косовом — місцем взаємного мордування”⁶⁹.

Підсумовуючи наші роздуми щодо українського питання в спадщині Єжи Гедройца, варто було б поставити питання про актуальність його поглядів тепер і в майбутньому. Без сумніву, можна прийняти за truїзм, що кожен польський уряд після 1989 року з більшим чи меншим успіхом старався реалізувати східну програму, накреслену на сторінках „Культури”. Невдачі чи труднощі в діалозі Польщі зі східними сусідами часом подають як доказ поразки східних концепцій редактора „Культури”⁷⁰, а їх самих — як певний вид

⁶⁶ Там само.

⁶⁷ Там само.

⁶⁸ Там само, с. 191.

⁶⁹ B. Osadczuk, *Rola Jerzego Giedroycia w stosunkach polsko-ukraińskich*, [в:] K. Pomian (ред.), *Jerzy Giedroyc. Redaktor. Polityk. Człowiek*, Lublin 2001, с. 167.

⁷⁰ B. Grott, *Interpretacja stosunków polsko — ukraińskich w środowisku parskiej „Kultury” i jej funkcja w latach po upadku komunizmu*, [в:] B. Grott (ред.), *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Kraków 2008, с. 175.

політичного міфу — неактуальний та неможливий для реалізації, який проте повинен мобілізувати до дій, накреслених творцем міфу⁷¹.

Здається, що в цій ситуації найвдалішою відповіддю на поставлене запитання буде відповідь, яку мав дати колись Чоу Ен Лай па питання про французьку революцію: „зашвидко, щоб можна було щось сказати”. Прогнози, що передбачали остаточну поразку східної політики Гедройца, варто визнати за, щонайменше, передчасні. Це виникає з самого характеру політики щодо східних сусідів, яку він запропонував. Редактор „Культури” принаймні не визнавав, що порозуміння з нашими східними сусідами вдасться досягти впродовж кількох чи навіть кільканадцяти років. А навпаки, постульована політика Польщі щодо сусідів була накреслена на кілька поколінь та точно окреслений період часу. Завершальним ефектом цього процесу повинні були бути приязні відносини між польським та українським народами, однак, важко сказати, що наскрізь прагматичний Гедройц не передбачав, що на шляху до цієї мети будуть важкі моменти та періоди взаємного дистанціювання один від одного. З цього приводу варто визнати, що східна політика, яку запропонувала „Культура” може бути актуальною до того часу, поки поляки та українці будуть прагнути до здійснення діалогу та співпраці.

Summary

Ukraine in Political Thoughts of Jerzy Giedroyc

The paper presents views of Jerzy Giedroyc editor-in-chief of “Kultura” (most influential Polish-émigré literary-political journal after 1945) on the issue of Poland-Ukraine relations. From the very onset of “Kultura” in 1947 Giedroyc strongly advocates dialogue between Poland and Ukraine as a mean to achieve reconciliation between these nations. Recognition of Polish eastern border of 1945 as final, clarification of difficult past, support of Ukrainian drive to independence and wide cultural cooperation between two countries formed the pillar of his views. In Soviet times Giedroyc postulates the concept of federation between Poland, Ukraine, Lithuania and Belarus (ULB). Its *raison d'être* was to guarantee independence from both Russia and Germany. After Ukraine's independence in 1991 Giedroyc departed from the idea of federation and turn to advocate the alliance and close Polish-Ukrainian cooperation. Giedroyc seen the role of Poland as a main link between Ukraine and Western Europe and a supporter of Ukraine independence from Russia.

⁷¹ Z. Kurcz, *Mit giedroycowski wobec wyzwań polskiego sąsiedztwa na Wschodzie*, [в:] K. Krzysztofek, A. Sadowski (ред.), *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski*, т. 2, Białystok 2004, с. 195–209.